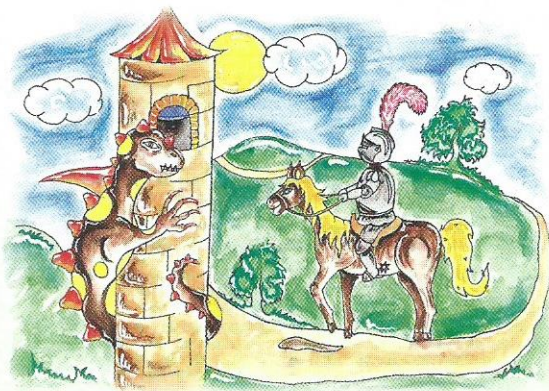


- Zdziwiony i zdezorientowany smok odwrócił się, ale nasz czujny bohater zdążył już szybko okrążyć wieżę (*skaczymy językiem po górnych zębach od prawej do lewej strony*) i znowu mógł ukłuć przeciwnika mieczem (*robimy językiem żądełko*).
- Smokowi tak zakręciło się w głowie, że zapomniał ziać ogniem. Na to właśnie czekał dzielny Tristan, który wskoczył wprost do paszczy smoka i zadawał mu liczne ciosy (*robimy językiem piłeczkę*). W ten sposób ostatecznie pokonał złą bestię.
- Po tak wyczerpującej walce rycerz mógł wspiąć się po królownę (*dotykamy językiem brody i przesuwamy go powoli do nosa*) i zabrać ją z wieży (*kierujemy język od nosa w stronę brody*).
- Rycerz i królowna, cali i bezpieczni, uśmiechnęli się do siebie z radością (*uśmiechamy się*) i pocałowali (*robimy buźki*).
- Nawet koń cieszył się szczęściem naszych bohaterów (*parskamy*).
- Po krótkim odpoczynku dzielny Tristan wrócił do domu z piękną królowną (*kląskamy*).
- Kiedy bohaterowie dotarli na miejsce, wszyscy mieszkańcy królestwa witali się z nimi wśród okrzyków radości i też szczęścia. Dzielny Tristan i uratowana królowna przywitali się z królem, królową i wszystkimi siostrami królowny (*uśmiechamy się i przesyłamy każdemu buźki w geście powitania*).



*Tak skończyła się historia o dzielnym Tristanie. Rycerz dostał w nagrodę połowę królestwa, królownę za żonę i wszyscy żyli długo i szczęśliwie.*